Ner 60. ROK 1836. PONIEDZIAŁEK 14 MARCA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące Złp. 10 miesięczne złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Izabelli Panny.

IMIONA SŁAWIAŃSKIE.
Jutro Długomił.

Gazeta Krakowska.

Obserwacye Meteorologiczne.

Dzień godz:	Barometr do 0° R red w miarze Paryzkiey	Stopnie ciepła podług Reaumura	Psychrometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
7	27' 1'''.409	+ 5°, 2	2''', 37	Pł. Zachodni słaby	Pochmurno	
12 12	2. 305	+ 10, 6	2, 83	,, mocny	,, ,,	
3	2. 807	+ 11, 4	3, 18	,, ,,	,, ,,	
9	3. 855	+ 6, 8	2, 66	,, słaby	Pogoda z Chmurami	
7	3, 515	+ 1, 6	2, 14	Północny słaby	Pogoda z Chmurami	
13 12	2, 578	+ 12, 3	2, 82	Pł. Wschodni średni	Chmury	
3	2, 432	+ 13, 3	2, 89	Pł. Zachodni mocny	Pogoda z Chmurami	
9	2, 634	+ 9, 0	2, 95	Południowy mocny	Pochmurno	

Część Urzędowa

Zawiadomia ninejszym iż na dniu 17ym b. m. i roku o godzinie 9téj rano w domu pod L. 94 na Piasku przy Krakowie, odbywać się będzie licytacya ruchomości po niegdy Pawle Prawdzickim pozostałych, jako to sukien, stolarszczyzny, pociągów skór, i kosztowności; na którą chęć licytowania mający z gotowemi pieniądzmi przybyć raczą.

Kraków dnia 12 marca 1836 r.

S. Korytowski Not. Pub.

— *Kraków.* —

Teatr Krajowy. We środę t. j. dnia 16 marca danem będzie wcale nowe widowisko sceniczne na benefis dyrektora Teatru, w 3 aktach z niemieckiego pod tytułem: *Na dole i na pierwszém piętrze* czyli *igrzysko fortuny.* Pan Nestroj znany zaszczytnie z swoich dzieł dramatycznych, padł na szczególniejszą i dotąd niepraktykowaną myśl rozdzialenia sceny w horyzontalnéj linii, ażeby dwa przeciwne sobie działania równocześnie przedstawić. Oryginalny ten pomysł, mający się wykonać na naszéj scenie, sprowadza niezliczoną liczbę widzów w Wiedniu, Berlinie i innych miastach niemieckich. Ze względu na znaczne koszta jakich wymagają nowe dekoracye, przekształcenie teatru a z tąd strata czasu dla uchylonych z téj przyczyny innych widowisk spodziewać się trzeba, że Szanowna Publiczność oceniając gorliwość w poświęcaniu się dyrektora Teatru na jéj usługi, licznem zgromadzeniem się widowisko powyższe zaszczycić raczy.

— *Z Petersburga* 17 (29) *lutego* —

W Inwalidzie czytamy: „D 11 b. m. w Nowéj Petersburskiéj Admiralicyi, założony został 120 działowy okręt *Rossya.* O 1 popołudniu N. Pan przybył do admiralicyi, gdzie na J. C. Mość oczekiwali J. C. W. jenerał-admirał, jenerałowie i oficerowie morscy wszelkich stopni. Po obejrzeniu straży honorowéj od 5 ekwipażu floty Cesarz Jmć podszedł do rudla zakładającego się okrętu, zaczerpnął srebrną łyżką z takiejże czary nieco płyn-

néj smoły i wylał ją do gniazda, czyli wyżłobienia na końcu dna okrętowego, gdzie potem przeżegnawszy się położył miedzianą wyzłacaną deszczkę z napisem: „120-działowy okręt *Rossya*, założony w nowéj admiralicyi, w krytym murowanym warsztacie; w obecności Cesarza Jmci Mikołaja I, lutego 11 dnia 1836 roku. GCW.

— *Z Paryża* 29 *Lutego.* —

Członkowie teraźniejszego ministerium bywają bardzo często u króla i są nader łaskawie przyjmowani.

Stronnictwo doktrynerów waha się jeszcze nie wiedząc czy przejść na stronę ministrów czy też na stronę oppozycyi; w izbie deputowanych była mowa o utworzyć się mającym, tak nazwanym prawym środku, któremu rożne dają nazwiska.

Wczoraj udali się wszyscy ministrowie do kommissyi zajmującéj się roztrząsaniem planu p. Gouin o zniżeniu procentów od rent i przekonali się o możności wykonania onegoż, które jednak dla pewnych okoliczności trzeba odłożyć na czas późniejszy, ażeby zapewnić zupełnie pomyślny skutek téj ze wszech miar ważnéj operacyi finansowéj.

O klęsce marszałka Clauzel w jego powrocie z Tremezen nie ma dotąd pewności. Słychać, że marszałek przybywszy do Algieru zachorował i ma wrócić do Francyi.

Na dzisiejsze pierwsze przedstawienie nowéj opery Mayerbeera: *Hugonoci czyli noc S. Bartlomieja*, płacono po 60 franków za bilet na parter.

Według wiadomości z Madrytu nadeszłych spokojność nie była niczem naruszoną, a powszechne zadowolenie ze środków przez p. Mendizabal wskazanych na spłacenie długów krajowych, nie ulegało żadnéj wątpliwości; ile że postanowienia w téj mierze wydane nie zniżyły kursu papierów publicznych.

Listy nadeszłe z Zjednoczonych Stanów Ameryki północnéj potwierdzają wiadomości, że prawie jednomyślnie przyjęte pośrednictwo Anglii sprawiło powszechną radość między kupcami, którzy się słusznie lękali wielkich strat w przypadku wojny z Francyą. GPS.

Monitor donosi dziś od północnych brzegów afrykańskich: «Depesza telegraficzna z Tulonu daty 26, zawiadomia, że marszałek Clauzel przybył dnia 20 do Algieru, pobiwszy piérw Abdel-Kadera. Emir ten miał w swym obozie 3000 Marokańczyków, którzy z pewnym porządkiem walczyli. Abdel-Kader napadł na mieszkańców pustyni Angard, zwyciężył ich i zrabował. Bey Ibrahim, (zostający w służbie francuzkiéj), opanował obóz pod Tremeceną pozostawiony, wkroczył do pustyni, spotkał uchodzącego z liczną zdobyczą Abdel-Kadera, pobił go i ścigał dość długo, ale samego doścignąć nie mógł. Emir utracił dwóch znakomitszych i duży wpływ posiadających oficerów.»

Quotidiene donosi, że pan Thiers usiłuje wsławić swoje ministerium jakim śmiałym czynem; w tym celu myśli o wyprawie do Hiszpanii dla położenia końca tamecznym zaburzeniom. Ten dziennik dodaje nawet, iż pan Thiers naradzał się już w tym przedmiocie porazy kilka z swemi kolegami. GCW.

— *Dnia* 1 *Marca.* —

Panowie Pelet, Passy i Sauzet zrzekli się 12,000 franków które otrzymuje każdy nowy minister na opędzenie kosztów pierwszego urządzenia się w pałacu dla niego przeznaczonym.

Tegoroczna armia francuzka wynosi 311,583 piechoty i 56,690 jazdy, a utrzymanie tego wojska kosztuje 228,420,000 franków. Dziś otworzono w Luwrze tegoroczną wystawę sztuk pięknych. Kommissya oceniająca malowidła, ryciny, rysónki i dzieła rzezby, była tego roku bezwzględną sędziną wybierając z 4000 sztuk tylko 2122. Wczoraj wieczorem w wielkim teatrze opery nader liczne i świetne zgromadzenie się publiczności przepełniało wszystkie miejsca; król i cała familia królewska byli obecni téj tak długo oczekiwanéj uroczystości muzykalnéj a najnowszéj z oper Mayerbeera *Hugonoci.* Spekulanci którzy rano nabyli biletów parterowych po 60 franków

sprzedawali je po południu po 100 i drożéj. Już o 10 rano mnóstwo widzów cisnęło się do teatru, gdzie 9 godzin czekać musieli na rozpoczęcie rzeczonéj opery. Zachwycenie było większe jak na przedstawieniu Roberta Diabła, a oklaski kompozytorowi dawano bezprzykładne; chciano go przywołać, ale skromny artysta już się był do domu oddalił, zastąpili go więc 3 główni reprezentanci jego utworu pp. Nourrit, Levasseur i pani Dorus-Gras. Według ostatnich wiadomości od granic hiszpańskich do dnia 22 lutego Don Carlos i Don Sebastian znajdowali się jeszcze w Durango. Dnia 24 z. m. posłano Krystynistom 200,000 nabojów z zbrojowni Bajońskiéj do Valcarlos, gdzie się gotują do ważnych kroków wojennych. GPS.

— *Z Londynu* 28 *lutego*. —

Zawód *Oranżyzmu* i *Reformy* zaprowadzonéj przez lorda Grey, zrządził nieodbitą konieczność, że między pierwszym a drugą, zwłaszcza od czasu jéj istnienia, musiała powztać walka na zabój, którą przez ciąg ostatnich lat kilku, wiedli w Irlandii stronnicy wzajemni z zaciętością prawie niesłychaną. Już roku zeszłego utwierdziła się reforma tak dalece, że była w stanie zadać oranżyzmowi cios niebespieczny, albowiem na wniosek pana Hume, wyznaczyła izba niższa parlamentu, wydział z grona swego, upoważniony do rospoznania istoty lóż oranżystowskich w wojsku, a wydział ten wystawił w całem świetle prawdziwy cel i czynności tego stowarzyszenia. Po tem wszystkiem nie trzeba już więcéj było jak tylko jednego jeszcze uderzenia, ażeby runął gmach cały i w gruzy się zamienił; taki cios, cios śmiertelny, zadał oranżyzmowi i tym razem także pan Hume, zmuszając ministrów przez wniosek swój na dniu 23 b. m. podany, do wyraźnego oświadczenia się względem oranżyzmu i przyznania, że tenże powinien być zniesiony, jako w ogólności szkodliwy dla kraju, chociaż z drugiéj strony, nieprawnego istnienia, zarzucać mu nie można. Z podań pana Hume, na dniu 23 b. m. uczynionych, przytaczamy następujące: Loże przyczyniają się jak to już pewien biegły prawnik w roku 1811 uważał, do utrzymywania istnącego nieładu, niedopuszczają bezstronnego wymiaru sprawiedliwości, rozjątrzają nareście katolików, ażeby Irlandyą w przepaści nieszczęść pogrążyć. Nie należy nadto spuszczać z uwagi, że oranżyści tworzą korporacyę zbrojną i że od czasu pierwszego ich zawiązku, krew toczyć się nieprzestaje. Dowiedzioną jest rzeczą, że spokojność Szkocyi dopiero od zaprowadzenia lóż oranżystowskich w tym kraju, zakłuconą została. W Irlandyi działo się daleko gorzéj, bo tam występowali oranżyści na wszystkich swych zgromadzeniach i processyach, zawsze zbrojno.

Gazety Lisbońskie dochodzą do d. 13 b. m. Minister spraw wewnętrznych przełożył kortezom swoje zdanie sprawy. W miejscu gdzie mówi o stósunkach z Francyą, doniósł o zawartych z tym krajem układach, znoszących w portach francuzkich i portugalskich dotychczasową opłatę od okrętów wzajemnych, przed burzą schronienia szukających. Traktat handlowy z Anglią kończy się z dniem ostatnim kwietnia. Izba wyznaczyła komissyą mającą się zająć rozpoznaniem projektu do prawa o następstwie tronu. Dnia 10 miano się naradzić nad projektem do prawa stanowiącego zniesienie rangi naczelnego wodza w wojsku, i wyłączającego od posiadania tegoż ztopnia małżonka królowéj. GCW.

— *Dnia* 1 *Marca* —

Od czasu powrotu pana Deder posła niderlandzkiego przy dworze angielskim, a lorda Cromwell Disbrowe przy dworze Hagskim stosunki tych państw stanęły na dawnéj stopie.

W pałacu Konsington czynią przygotowania na przybycie xięcia Ferdynanda Oportskiego i brata jego towarzyszącego mu do Lizbony.

Pochwały oddawane lordowi John Russell za utłumienie oranżystów tak niebezpiecznych krajowi, są bez granic i zapewniają mu nie-

śmiertelną sławę ze zwycięztwa najważniéjszego w swoich skutkach.

Wojna z Indyanami w Florydzie przybiera coraz krwawszy charakter i zagraża białym mieszkańcom utratą życia i majątku, rozjątrzeni albowiem indyanie mordują wszędzie i pustoszą.

W téj chwili rozeszła się wieść że flotta spiesznie uzbrajana wypłynie na morze środziemne dla wzmocnienia eskadry tam krążącéj.

— Rozmaitości. —

ADOLF THIERS

Prezes rady ministrów we Francyi i minister spraw zagranicznych.

Adolf Thiers, urodził się r. 1800 w Aix, w Prowancyi, z nader ubogich rodziców. Skończywszy nauki prawnicze w jednym z południowych uniwersytetów francuzkich, został adwokatem przy sądzie appellacyjnym w Aix.— Kiedy towarzystwo naukowe miasta tego, wyznaczyło nagrodę za napisanie najlepszéj pochwały na filozofa Vauvenargues, Thiers przesłał 2 oddzielne rozprawy, z których jednéj przyznano nagrodę, a druga zyskała accessit. — Zachęcony tém dobrém przyjęciem, postanowił pan Thiers, razem z przyjacielem swym Mignet, oddać się zupełnie zawodowi autorstwa; i obaj przybyli do Paryża.— Tu p. Thiers wydał roku 1822 pamiętnik artystki dramatycznéj Miss Bellamy, a roku 1823 po przejazdce w Pireneach: *les Pyrenneés et le midi de la France*; i w tymże roku dwa pierwsze tomy obszernego dzieła swego, wystawiającego zmiany polityczne we Francyi od roku 1787.— Dzieło to, które wkrótce urosło do liczby 10 tomów, ugruntowało sławę autora.— Że i wydział skarbowy nie był mu obcy, dowiódł artykuł nad systematem pana Law, który p. Thiers, napisał dla pisma *Encyclopedie progresive*.— Później był pan Thies redaktorem kilku pism peryodycznych; a gdy przez pana Lafitte miał sposobność poznać dziś panującego króla, przeto stało się, iż roku 1830 po wstąpieniu na tron Ludwika Filipa, pan Thiers otrzymał miejsce podsekretarza stanu. Wprawdzie roku 1831 złożył zarazem z panem Lafite swój urząd, wszelako nie utracił wpływu swego u dworu i w izbie deputowanych. Po śmierci Kazimierza Perier, mianował go król ministrem spraw wewnętrznych i policyi. Pod jego ministerstwem, nastąpiło przewiezienie xiężnéj Berry do zamku la Blaie.— Przez zamianę z panem Argout, otrzymał p. Thiers ministerstwo handlu i budowli publicznych. Tu wyjednał u izby deputowanych, iż wyznaczono 100 milionów franków na dalszy ciąg zaczętych oraz wystawienie nowych budowli i gościńców. Po podróży do Anglii, odbytéj roku 1833, wniósł pan Thiers swój projekt celny.— Zostawszy późniéj ministrem spraw wewnętrznych, bronił jak najsilniéj systematu teraźniéjszego króla i charakteryzował ministerium, iż jest ministerium odporu (de la résistance) przeciw wyuzdanym żądzom burzycieli spokojności publicznéj. Wszelako p. Thiers nie był nigdy zwolennikiem doktrynerów (Guizot, Broglie i t. d.) Dla tego po upadku ich nie tylko się utrzymał, ale jest dzisiaj prezesem rady ministrów i ministrem spraw zagranicznych. Wzrostu jest małego, i żywości właściwéj mieszkańcom Prowancyi; przy najgruntowniejszéj nauce należy dziś bezpiecznie do najwymowniejszych mówców we Francyi. Styl jego jest płynny, pełen życia i przyjemności. P. Thiers połącza w swych mowach kwiecistość i przyjemność młodocianego wieku z wytrwałością zdań sędziwego. Od trzech lat jest żonaty; małżonka jego rzadkiéj piękności, jest córką pana Dosne, jeneralnego poborcy departamentu du Nord. Oprócz 2 milionowego posagu żony, posiada pan Thiers sam nader znakomity majątek, zyskany po większéj części przez szczęśliwe spekulacye finansowe.

GCW.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od 13 do 14 Marca.

Maisel Józef, Zagorska Ludwika, Zawodniak Izabella, Helmicka Tekla, Wielogłowski Stanisław, Gadomski Michał, Korenia Jan, Hmirczik Michał, wszyscy z Polski; Moszczeńska Helena, Sperczyński Stanisław, oboje z Galicyi; Muhr Fryderyk, Telke Franciszek, obaj z Pruss.

WYJECHALI Z KRAKOWA.

Schulz Gottlieb, Wieczorkiewicz Antoni, oba do Pruss; Pfefer Saul, do Polski.